

Sygn. akt *I ACa 158/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /spr./

Sędziowie: SA Jan Futro

SA Hanna Małaniuk

Protokolant: st.sekr.sąd. (...)

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **SA w W.**

przeciwko **J. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 2 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 310/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jan Futro Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Hanna Małaniuk

--	--	--

Sygn. akt I ACa 158/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 2 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo (...) Spółka Akcyjna w W. przeciwko J. G. o zapłatę i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że 26 lipca 1998 r. na odcinku drogi S. - Z. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego B. C. doznała ciężkich obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa szyjnego ze złamaniem kręgu i porażenia kończyn dolnych.

Pozwany, który był sprawcą zdarzenia, w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości. Został za to skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w(...) z 3 września 1999 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w (...) w wyroku z 7 marca 2000 r. sygn. akt (...) utrzymał w mocy powyższy wyrok Sądu Rejonowego. Jednak ze względu na zły stan zdrowia pozwanego, wykonanie wymierzonej wobec niego kary pozbawienia wolności zostało odroczone, po czym postanowieniem Sądu Rejonowego w(...) w sprawie (...) z 22 kwietnia 2002 r. karę tę warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 4 lata.

Sąd Okręgowy w (...) w wyroku z 5 grudnia 2008 r. w sprawie(...) zasądził od (...) S.A. na rzecz B. C. 300.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 23 listopada 2007 r. do dnia zapłaty oraz 7.200 zł zwrotu kosztów procesu. Od powyższego wyroku (...) S.A. wniosło apelację. Została ona oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 20 maja 2009 r. w sprawie(...). Jednocześnie wyrokiem tym zasądzono od (...) S.A. na rzecz B. C. 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Powód nie informował pozwanego o toczącym się przed Sądem Okręgowym w (...)postępowaniu.

Przed wypadkiem B. C. była osobą sprawną, miała męża i troje dzieci. 1 sierpnia miała podjąć pracę zawodową. Od wypadku jest sparaliżowana od klatki piersiowej w dół w związku z czym porusza się na wózku inwalidzkim, mimo że przeszła kilka operacji. W wyniku tego zdarzenia zmuszona była zamienić mieszkanie, na znajdujące się na parterze. Wymaga też cały czas pomocy osób trzecich. Aktualnie pomagają jej dzieci, które z nią mieszkają. B. C. pracowała jako kierownik biura w prywatnej firmie, jednak ze względu na coraz większe wymagania, a przy tym słabnące siły musiała zrezygnować. Obecnie z mężem pozostaje w separacji po tym jak jej mąż zaczął nadużywać alkoholu oraz dopuszczać się zrad małżeńskich.

Pozwany nie wykazał żadnego zainteresowania losem poszkodowanej, ani nie zaproponował żadnej pomocy, mimo tego że miała małe dzieci.

Od powoda poszkodowana otrzymała łącznie 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Otrzymuje również rentę z tytułu utraty zarobków w wysokości 1.600 zł oraz 1.725 zł z tytułu zwiększonych potrzeb. Od momentu przyznania renty była ona stale wypłacana przy czym kilkakrotnie jej wysokość była rewaloryzowana oraz podwyższana. Ponadto powód sfinansował dwie operacje wszczęcia pompy (34.000 zł i 27.000 zł). Dofinansowano również wymianę wózka inwalidzkiego (12.000 zł), a także modernizację kuchni do potrzeb osoby jeżdżącej na wózku i wymianę okien, tak by klamki były położone niżej okna,

Początkowo pozwany miał zapłacić powodowi 198.000 zł, jednak w wyniku kierowanych do ubezpieczyciela pism zmniejszono kwotę do 60.000 zł, którą pozwany spłacił w ratach. Ostatnią ratę spłacił w 2012 r.

Powód pismem z 22 grudnia 2010 r. wezwał pozwanego do zapłaty 695.897,12 zł tytułem zwrotu wypłaconego odszkodowania poszkodowanej B. C. do 5 stycznia 2011 r. Powyższe wezwanie do zapłaty było dla niego zaskoczeniem w związku z tym, że spłacał już ustaloną wcześniej kwotę. Pozwany próbował wyjaśnić zaistniałą sytuację pisząc do Zespołu Windykacji (...) w S., a także do Zarządu, jednakże nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Kolejnym pismem z 20 czerwca 2012 r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty, tym razem 762.823,49 zł tytułem zwrotu wypłaconego odszkodowania do 4 lipca 2012 r. Pozwany nie zareagował na powyższe wezwanie wobec czego powód złożył 2 lipca 2012 r. do Sądu Rejonowego w (...) wniosek o zawiązekanie pozwanego do zawarcia ugody tej treści, że zapłaci on na rzecz powoda 762.823,49 zł z ustawowymi odsetkami. Kwota nie została w żaden sposób rozliczona ze wskazaniem co składa się na żądanie, ani w żaden sposób udokumentowana. W uzasadnieniu powyższego wniosku powód wskazał jedynie, że pozwany nie podjął żadnych czynności w związku z dwukrotnym wezwaniem go do zwrotu wypłaconego przez powoda odszkodowania na rzecz poszkodowanej B. C.. Po otrzymaniu wniosku o zawiązekanie do próby ugodowej pozwany udzielił pełnomocnictwa profesjonalnemu pełnomocnikowi i ostatecznie strony na posiedzeniu jawnym 9 sierpnia 2012 r. nie doszły do porozumienia odnośnie warunków ewentualnej ugody, w związku z czym nie doszło do jej zawarcia.

Aktualnie powód utrzymuje się z emerytury w wysokości 3.500 zł. W związku ze złym stanem zdrowia nie może podjąć dodatkowego zatrudnienia. Jest z żoną współwłaścicielem domu jednorodzinnego w S.. Ma również działkę w miejscowości K., na której jego brat wybudował dom. Ma niesprawną nogę, która uległa zmiążdżeniu podczas wypadku. Od 4 lutego 2015 r. do 25 lutego 2015 r. był hospitalizowany w związku z podejrzeniem odmy. Do 21 lutego 2015 r. w związku z niewydolnością oddechową wymagał respiratoterapii.

Powód w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz poszkodowanej z ubezpieczenia OC sprawcy wypadku od 29 czerwca 2009 r. m.in.:

- wypłaconą 29 czerwca 2009 r. w związku z realizacją wyroku Sądu Okręgowego w (...) w sprawie (...) kwotę 126.476,70 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi oraz kosztami zastępstwa procesowego oraz 15.000 zł tytułem dalszej realizacji wyroku Sądu Okręgowego w (...)
- 2.700 zł wypłacone 26 października 2009 r. tytułem realizacji wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie I ACa 246/09;
- 11.472 wypłacone 1 lipca 2009 r. z tytułu renty za III i IV kwartał 2009 r.;
- 5.140,28 zł wypłacone 17 czerwca 2010 r. tytułem refundacji kosztów leczenia;
- 27.549,99 zł wypłacone 27 grudnia 2010 r. tytułem refundacji kosztów pompy baklofenowej;
- 22.944 zł wypłacone w czterech transzach 4 stycznia 2010 r., 1 kwietnia 2010 r., 6 lipca 2010 r. i 1 października 2010 r. tytułem renty za I, II, III, IV kwartał 2010 r.;
- 3.187,34 zł wypłacone z dniem 7 stycznia 2011r. tytułem zwrotu kosztów modernizacji kuchni;
- 3.217,66 zł wypłacone 18 lutego 2011 tytułem zwrotu kosztów modernizacji kuchni;
- 12.000 zł wypłacone w dwóch ratach z 19 kwietnia 2011 r. i 3 czerwca 2011 r. tytułem refundacji zakupu wózka inwalidzkiego;
- 1.211 zł wypłacone 12 lipca 2011 r. tytułem wyrównania renty za okres od marca 2011 do września 2011 r.;
- 28.005,37 zł wypłacone z dniem 19 października 2011 r. tytułem wyrównania renty za okres od września 2008 r. do grudnia 2011 r.;
- 23.463 zł wypłacone w czterech transzach z 4 stycznia 2011 r., 6 kwietnia 2011 r., 4 lipca 2011 r., 3 października 2009 r. tytułem renty za I, II, III, IV kwartał 2011 r.;
- 47.911 zł wypłacone 2 stycznia 2012 r., 6 lutego 2012 r. 2 kwietnia 2012 r., 10 maja 2012 r., 2 lipca 2012 r., 1 października 2012 r. tytułem wyrównania renty za 2012 r.,

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany nie był w żadnym czasie zawiadamiany o decyzjach powoda i wypłatach na rzecz poszkodowanej należności z tytułu odszkodowania, zadośćuczynienia i renty w sumie w wysokości ponad 762.823 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

W sprawie powód domagał się zapłaty łącznej kwoty 330.278,34 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu kwot wypłaconych z tytułu likwidacji szkody z 26 lipca 1998 r. na rzecz poszkodowanej B. C., na które składają się poszczególne kwoty szczegółowo wymienione przez powoda w uzasadnieniu pozwu.

Między stronami bezsporne były okoliczności samego wypadku komunikacyjnego z 26 lipca 1998 r., to, że pojazd sprawcy był wówczas objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na skutek umowy ubezpieczenia zawartej z powodem i że pozwany w chwili wypadku był w stanie nietrzeźwości, a zatem spełnione zostały przesłanki formalne do żądania przez ubezpieczyciela zwrotu równowartości świadczenia wypłaconego poszkodowanej B. C. zgodnie z art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392). Pozwany nie zakwestionował również wypłaconych przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego kwot na rzecz poszkodowanej, a dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Istota sporu sprowadziła się natomiast do ustalenia czy podjęta przez powoda przed Sądem Rejonowym w (...) próba zawezwania pozwanego do zawarcia ugody przerwała bieg terminu przedawnienia.

Roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń przewidziane w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), ulegają trzyletniemu terminowi przedawnienia. Pomimo tego, że zarysowała się w tej kwestii wyraźna rozbieżność w poglądach, co do tego na jakiej podstawie należy ustalać terminy przedawnienia, podkreślić jedynie wypada, że terminy przedawnienia przewidziane zarówno w art. 118 in fine i w art. 819 § 1 k.c. są jednakowe i wynoszą trzy lata, ich zaś bieg w odniesieniu do omawianego roszczenia rozpoczynałyby się w tej samej chwili, a mianowicie, zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., niezwłocznie po dokonaniu przez zakład ubezpieczeń zapłaty ubezpieczonemu. Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę podzielił pogląd Sądu Najwyższego zawarty w uchwale z(...), (...), niepubl., że roszczenie zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem mechanicznym ulega przedawnieniu w terminie wskazanym w art. 118 in fine k.c. Roszczenie to chociaż niewątpliwie pozostaje w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia OC, nie jest roszczeniem z tej właśnie umowy w rozumieniu tego przepisu, zatem termin przedawnienia roszczenia zakładu ubezpieczeń do ubezpieczonego sprawcy szkody powinien być ustalany zgodnie z treścią art. 118 in fine k.c.

W tej sytuacji należy odnieść się do kwestii czy podjęta przez (...) S.A. próba zawezwania do próby ugodowej pozwanego przerwała terminy przedawnienia. Zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia, ale jedynie co do wierzytelności w zawezwaniu tym precyzyjnie określonej co do przedmiotu i jej wysokości. W zawezwaniu do próby ugodowej, zgodnie z art. 185 § 1 k.p.c., należy wprawdzie zwięźle oznaczyć sprawę, jednak wymóg ten należy przede wszystkim wiązać z obowiązkiem przedstawienia argumentacji uzasadniającej żądanie oraz przytaczania dowodów na jego poparcie. Wnioskodawca zobowiązany jest do ścisłego sprecyzowania żądania, tak aby było wiadomo jakie roszczenia, w jakiej wysokości i od kiedy są wymagalne, ponieważ bez tego wymogu nie można wiązać z zawezwaniem do próby ugodowej skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia, skoro z zawezwania nie wynika nawet, z jakimi roszczeniami występuje wnioskodawca. Z załączonego do akt sprawy wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z 28 czerwca 2012 r., wynika że powód określił tylko łączną kwotę wierzytelności - 762.823,49 zł powołując się przy tym jedynie na przysługujące mu względem pozwanego roszczenie zwrotne na podstawie art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), w związku z wypłatą na rzecz poszkodowanej odszkodowania. Na powyższą wierzytelność, co wynika z treści pozwu składało się natomiast wiele roszczeń, które nie zostały w żaden sposób we wniosku bliżej sprecyzowane. Powód nie przedłożył do wniosku także żadnych decyzji, pism czy też potwierdzenia dokonanych przelewów na rzecz poszkodowanej, z których wynikałoby co składa się na powyższą wierzytelność. Tak sformułowany wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie dawał podstaw do stwierdzenia, czy objęta nim wierzytelność istnieje w całości lub części oraz kiedy stały się wymagalne poszczególne roszczenia, które się na nią składają, co skutkowało tym, że pozwany został pozbawiony możliwości zapoznania się, a w konsekwencji wypowiedzenia co do możliwości przystąpienia do ugody, tym bardziej, że jak wynika to z jego zeznań był przekonany o spłaceniu swoich zobowiązań wobec ubezpieczyciela. Również załączone przez stronę powodową akta szkody nie zawierają żadnych dokumentów świadczących o kierowaniu wobec pozwanego jakichkolwiek pism, w których powód wskazuje jakie kwoty, w jakiej wysokości, z jakich tytułów, i co najważniejsze, w jakiej dacie zostały wypłacone na rzecz poszkodowanej. Także z kierowanych do pozwanego wezwań do zapłaty z 22 grudnia 2010 r. jak i 20 czerwca 2012 r., na które strona powodowa powołuje się w pozwie, brak jest jakiegokolwiek wzmianki co do roszczeń i wchodzących w skład kwot dochodzonych przez zakład ubezpieczeń. Co równie ważne, wezwanie z 22 grudnia 2010 r. opiewało na 695.897,12 zł, zaś z 20 czerwca 2012 r. na 762.823,49 zł, przy czym powód w żaden

sposób nie precyzuje poszczególnych roszczeń wchodzących w skład powyższych wierzytelności, poprzestając jedynie na ogólnikowym wskazaniu całej wierzytelności.

Tym samym nie sposób uznać by wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerwał bieg terminu przedawnienia. Przy tak lakonicznie sformułowanym wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, pozwany nie miał możliwości dostatecznego rozeznania, co tak naprawdę wchodzi w skład dochodzonych wierzytelności, kiedy stały się one wymagalne oraz z jakich tytułów one pochodzą, co tym samym uniemożliwiło mu ustosunkowanie się do tego wniosku.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń w sprawie wynika, że powód dochodzi zapłaty roszczeń wypłaconych od 29 czerwca 2009 r. do października 2012 r. przy czym ostatnia wypłata w kwocie 6.527 zł z 1 października 2012 r. stanowi wyrównanie renty za 2011 i 2012 r. Bieg terminu przedawnienia w myśl art. 120 § 1 k.c. rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Powód wypłacał poszkodowanej raty z tytułu renty kwartalnie, zatem roszczenie z tego tytułu stało się wymagalne z 1 lipca 2012 r. tj. z początkiem trzeciego kwartału 2012 r. W tej sytuacji bez znaczenia pozostaje to, kiedy powód wypłacił wyrównania renty, bowiem samo roszczenie stało się wymagalne już z dniem 1 lipca 2012 r., a tym samym przy uwzględnieniu 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia, należało podzielić stanowisko pozwanego, że całe żądanie strony powodowej uległo przedawnieniu, co nastąpiło z dniem 1 lipca 2015 r. Mając zatem na uwadze, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, nie przerwał biegu przedawnienia, a tym samym podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należało uznać za zasadny, albowiem pozew został złożony w dniu 7 sierpnia 2015 r., a więc już po upływie trzech lat od daty wymagalności roszczenia.

Orzeczenie o kosztach procesu zostało oparte o art. 98 k.p.c.

Apelacją powyższy wyrok zaskarżył powód w części oddalającej roszczenie w kwocie 15.338,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 118 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda co do 15.338,06 zł z tytułu renty wypłaconej przez powoda 3 października 2012 r. w wysokości 8.811 zł i 4 października 2012 r. w wysokości 6.527,06 zł uległo przedawnieniu;
- art. 233 k.p.c. przez:
- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez Sąd I Instancji, a w szczególności w zakresie oceny, że zgromadzony materiał dowodowy wskazywał, że doszło do przedawnienia kwoty 15.338,06 zł;
- pominięcie, że 1 października 2012 r. powód zawarł z poszkodowaną B. C. ugodę, na mocy której: od 1 lipca 2012 r. podwyższono poszkodowanej rentę z tytułu utraconych zdolności zarobkowych do kwoty 1.500 zł, z tytułu skapitalizowanej renty za okres od 1 września 2011 r. do 30 czerwca 2012 r. w wysokości 4.199,06 zł, które miały być zapłacone w terminie 14 dni od daty podpisania ugody.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego 15.338,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, zasądzenie od powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako kosztów procesu.

We wniesionej odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski, które Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382kpc przyjmuje jako własne. Jako nietrafny ocenić należało zarzut naruszenia art. 233 kpc w zakresie dotyczącym ustalenia, że doszło do przedawnienia także w zakresie żądania zapłaty kwoty 15.338,06zł, albowiem jak słusznie przyjął sąd I instancji, należność tę powód wypłacił po upływie terminu przedawnienia roszczeń regresowych. Okolicznością całkowicie indyferentną dla istoty żądań powoda, w sytuacji gdy pozwany podniósł zarzut przedawnienia, jest to kiedy powód wypłacił kwoty z tytułu wyrównania renty, skoro ugodę, na którą nie powoływał się zresztą w pozwie zawarł z B. C. w dniu 1 października 2012r, a zatem w dacie wystąpienia z powództwem-rozszczenia regresowe były już przedawnione. Powód nie mógł zatem skutecznie domagać się zwrotu wypłaconych pokrzywdzonej kwot od pozwanego, albowiem z dniem 1 lipca 2015r utracił prawo występowania wobec niego z żądaniem regresowym.

Chybionym jest zarzut pominięcia przez sąd I instancji, że powód zawarł z poszkodowaną B. C. ugodę w zakresie podwyższenia wysokości wypłacanych jej świadczeń, skoro dokument taki został dołączony dopiero do apelacji, mimo, że nie istniały żadne przeszkody do tego, aby został ujawniony w toku postępowania pierwszo instancyjnego. Niezależnie zaś od tego raz jeszcze podkreślić należy, że uгода zawarta została w październiku 2012r, ale roszczenie o wypłatę renty stało się wymagalne w lipcu 2012r, natomiast pozew w niniejszej sprawie wpłynął w dniu 7 sierpnia 2015r, a zatem w dacie jego wniesienia roszczenia powoda były już przedawnione. Zaakcentować też należy, że bieg terminu przedawnienia w myśl art. 120 § 1kc rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Powód wypłacał poszkodowanej rentę kwartalnie, a zatem roszczenie z tego tytułu stało się wymagalne z dniem 1 lipca 2012r. W tej sytuacji bez znaczenia jest to kiedy powód wypłacił kwoty z tytułu jej wyrównania, skoro z dniem 1 lipca 2015r jego roszczenie regresowe wobec pozwanego uległo przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe, wobec uznania bezzasadności zarzutów podniesionych w apelacji powoda Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1i3kpc.

Jan Futro Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Hanna Małaniuk